

O zmianach w dzielnicach podczas spotkania Komitetu Rewitalizacji



Uwarunkowaniom i specyfice inwestycyjnych przedsięwzięć rewitalizacyjnych poświęcono wrześniowe posiedzenie gdyńskiego Komitetu Rewitalizacji, którego członkowie spotkali się centrum sąsiedzkim Przystań Opata Hackiego 33. Komitet obradował w nowym składzie – na początku spotkania nominacje odebrały osoby, które dołączyły do grona w ostatnim czasie.

Gminny Program Rewitalizacji Miasta Gdyni na lata 2017 - 2026 przygotowywano w roku 2016, a Rada Miasta Gdyni uchwaliła go w marcu 2017. Obejmuje sześć obszarów w mieście, w momencie określania katalogu zadań (inwestycyjnych i społecznych) ich wartość szacowano na ponad 100 mln zł. Prace na trzech obszarach – Oksywiu, zachodniej części dawnego Witomina – Radiostacji i w rejonie ulic Opata Hackiego – Zamenhofa na Chyloni prowadzone są z zaangażowaniem środków unijnych. Działania rewitalizacyjne na osiedlu Meksyk na Chyloni, w obrębie ulicy Rybaków w dzielnicy Babie Doły oraz na Wzgórzu Orlicz – Dreszera na Leszczynkach miasto w głównej mierze finansuje w własnego budżetu.

- Mówiąc o realizacji inwestycji warto zwrócić uwagę na trzy wątki. Pierwszy to ten proceduralny, związany z uzyskaniem np. wszystkich niezbędnych zezwoleń i uzgodnień. Drugi dotyczy sfery projektowej, co wiąże się nierzadko z koniecznością godzenia sprzecznych oczekiwań grup mieszkańców. Jest też wreszcie cała sfera działań odnoszących się do zakończenia inwestycji i oddania zrewitalizowanego terenu w ręce mieszkańców. Tu ważne, by odpowiedzieć sobie, jak ta przestrzeń będzie funkcjonowała według nowych zasad, jak ją przekazać mieszkańcom żeby czuli się nie tylko użytkownikami, ale też gospodarzami – mówił Michał Guć, wiceprezydent Gdyni ds. innowacji nadzorujący przebieg rewitalizacji, przewodniczący gdyńskiego Komitetu Rewitalizacji. – Ma to znaczenie tym bardziej, że przedsięwzięcia inwestycyjne realizujemy przy dużym udziale mieszkańców, konsultując z nimi proponowane rozwiązania. Takie procesy prowadzimy właśnie w tej chwili na Oksywiu i Witominie.

O konkretnych uwarunkowaniach inwestycji rewitalizacyjnych mówili **Maciej Warszawski, zastępca dyrektora Laboratorium Innowacji Społecznych w Gdyni** (jednostka miejska koordynująca działania rewitalizacyjne) oraz **Konrad Młynarczyk z działu inwestycji LIS**.

Zwrócili uwagę na fakt, że budżet Gminnego Programu Rewitalizacji tworzone trzy lata temu, na bazie koncepcji wpisanych do niego zadań. – *Przez ten czas wiele się zmieniło: wzrosły i ceny materiałów, i koszty pracy. To problem, z którym miasto boryka się także przy innych inwestycjach – mówił Maciej Warszawski. - Zdarza się, że musimy doprecyzować założenia projektowe, przeprowadzić dodatkowe prace, a to się wiąże ze zwiększeniem kosztów.*

Konrad Młynarczyk dodawał, że przygotowując dokumenty takie jak Gminny Program Rewitalizacji bardzo trudno uwzględnić współczynnik wzrostu cen, z jakim można mieć do czynienia na przestrzeni dekady i przewidzieć wszystkie czynniki go kształtujące. W Trójmieście jednym z nich może być np. stale rosnąca liczba nowo powstających biurowców, która angażuje zasoby zarówno po stronie wykonawców, jak i dostawców.

Oferty firm zgłaszających się do ogłaszanych postępowań nierzadko przekraczają koszty założone przez miasto. Bywa, że w powtórzonym postępowaniu zaproponowane ceny są niższe. Gdy jednak po powtórnych analizach nie ma na to gwarancji, władze miasta decydują o przeznaczeniu na inwestycje dodatkowych środków. Tak właśnie było w przypadku inwestycji na osiedlu Opata Hackiego – Zamenhofs na Chyloni, gdzie właśnie rozpoczynają się odbiory techniczne prac wykonanych w ramach drugiego etapu rewitalizacji. Mieszkańcy zyskali atrakcyjnie zagospodarowane przestrzenie między blokami, a pod ziemią ułożono instalacje, których do tej pory tu nie było.

Realizacja prac projektowych w ramach przedsięwzięć rewitalizacyjnych zakłada możliwie szerokie zaangażowanie mieszkańców. To oznacza, że podczas konsultacji trzeba podkreślić wymagania zewnętrzne, przed jakimi staje zespół projektowy. Zdarza się jednak, że w efekcie konsultacji pojawiają się nowe okoliczności, mające wpływ na proces projektowy. Bywa, że potrzebna jest analiza kontekstu danego przedsięwzięcia na tle większej części dzielnicy.

Są wreszcie sytuacje, w których zabezpieczono odpowiednie środki finansowe i przygotowano dokumentację projektową, ale niezbędne jest wydanie decyzji zezwalających na realizację inwestycji, a w szczególnych przypadkach rozpatrywanie ewentualnych odwołań przez kolejne instancje. Niektóre z tych procedur trwają dłużej, niż czas, jaki przewidziały na nie przepisy prawa, co nie pozostaje bez znaczenia na termin realizacji inwestycji.

Poprawa stanu infrastruktury na obszarach rewitalizacji ma, w założeniu podnieść jakość życia mieszkańców. Dlatego tak ważne jest, by w tej nowej przestrzeni poczuli się u siebie, by dbali o nią i chętnie z niej korzystali w sposób zgodny z przeznaczeniem. Mowa tu o nieparkowaniu samochodów na nowych chodnikach czy zieleńcach, dbaniu o porządek w nowych pergolach śmietnikowych czy odnowionych klatkach schodowych, wspólnym i bezpiecznym korzystaniu z urządzeń do rekreacji.

Miejscem integracji lokalnych społeczności na obszarach rewitalizacji są centra sąsiedzkie.

– *Nowoczesną Przystań Opata Hackiego 33, którą otworzyliśmy w maju tego roku, odwiedza nawet kilkadziesiąt osób dziennie. Korzystają z bezpłatnych zajęć np. sportowych, w tym organizowanych samodzielnie przez mieszkańców, wspólnie gotują czy oglądają filmy – mówił wiceprezydent Guć. – Oferta Przystani się zmienia, dostosowujemy ją do oczekiwań mieszkańców bo chcemy, żeby z tego miejsca korzystało coraz więcej mieszkańców dzielnicy. Wkrótce wszystkich zaprosimy do wspólnego świętowania zakończenia na osiedlu prac, na które czekali.*

Zgodnie z zapowiedzią złożoną na poprzednim (czerwcowym) posiedzeniu Komitetu Rewitalizacji rezygnację złożył **radny Rady Dzielniczy Adam Gmyrek**, który został przewodniczącym zarządu Rady Dzielniczy Babie Doły. Zastąpił go **radny Jan Chlebek**.

Przypomnijmy, że w maju do komitetu dołączył **radny Czesław Zaorski** (przedstawiciel Rady Dzielniczy Oksywie), a z początkiem roku - **Marek Radyko** (przedstawiciel Gdyńskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego).

•









Opublikowano:
Autor:
Zaktualizowano:

20.09.2019 10:31
Aleksandra Dylejko
20.09.2019 11:07

Zmodyfikował:

Aleksandra Dylejko

Źródło: <https://www.gdynia.pl/rewitalizacja/aktualnosci,3963/o-zmianach-w-dzielnicach-podczas-spotkania-komitetu-rewitalizacji,542164>